

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2016 r. około godziny 09:37 pokrzywdzona K. T. (1) zmierzała pieszo w kierunku swojej szkoły usytuowanej przy ul. (...) w R.. W tym czasie warunki atmosferyczne były złe, było całkowite zachmurzenie, było zimno 2 C°, jezdnia była mokra. Było ślisko i padała mżawka. W związku z tym, iż szkoła pokrzywdzonej znajdowała się po drugiej stronie ulicy niż ta którą szła, K. T. (1) pokrzywdzona skierowała się na oznakowane przejście dla pieszych na ulicy (...). Pokrzywdzona zamierzała przejść ulicę (...) tj. ze strony prawej na lewą, patrząc w kierunku ul. (...).

W tym miejscu ul. (...) w R. jest drogą dwujezdniową, rozdzieloną pasem zieleni, jezdnia przeznaczona do ruchu w kierunku ul. (...) ma dwa pasy ruchu do jazdy w tym kierunku, oba o szerokości 3,5 m, pasy te rozdzielone są znakami poziomymi. Przejście dla pieszych do którego podeszła pokrzywdzona usytuowane jest na wysokości przychodni przy ul. (...) z jednej strony i zespołu szkół z drugiej. Przejście jest oznakowane znakiem ostrzegawczym A-17

(dowody: zeznania pokrzywdzonej K. T. k. k. 29v -30 i 101v - 102, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 7-8,)

Po dojściu do przejścia dla pieszych pokrzywdzona zatrzymała się, czekając aż będzie mogła bezpiecznie przejść na drugą stronę jezdni. Po chwili na prawym pasie ruchu w kierunku ul. (...), przed oznakowanym przejściem dla pieszych, zatrzymał się samochód osobowy jadący w kierunku T., którego kierowca P. P. chciał umożliwić K. T. (1) przejście na drugą stronę jezdni. Po zatrzymaniu się pojazdu pokrzywdzona rozejrzała się i po upewnieniu się co do możliwości przejścia weszła na przejście dla pieszych. K. T. (1) zaczęła przechodzić na drugą stronę ulicy po oznakowanym przejściu dla pieszych spokojnym krokiem. W tym samym czasie lewym pasem ruchu ul. (...) w kierunku T., tj. w kierunku ul. (...) jechał oskarżony P. M., kierując samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...).

(dowody: zeznania pokrzywdzonej K. T. k. k. 29v -30 i 101v - 102, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 7-8, zeznania świadka P. P. k. 13v i 102v – 103, zeznania świadka J. N. k. 11v i 103, wyjaśnienia oskarżonego P. M. k. 41v i 100v - 101)

Oskarżony przed oznakowanym przejściem dla pieszych ominął pojazd kierowany przez P. P., który zatrzymał się w celu przepuszczenia pieszej i kiedy piesza K. T. (1) weszła na lewy pas ruchu jezdni prowadzącej w kierunku ul. (...) wówczas została potrącona przez samochód osobowy kierowany przez P. M.. Oskarżony przed przejściem dla pieszych zaczął gwałtownie hamować, po czym przodem pojazdu uderzył w pieszą, w wyniku czego upadła ona na jezdnię – na lewy pas ruchu poza przejściem dla pieszych. P. M. próbował zjechać na lewo i po potrąceniu pieszej wjechał na pas zieleni rozdzielający jezdnie, po czym uderzył w latarnię.

Do potrącenia doszło w efekcie niezachowania szczególnej ostrożności i nienależytej obserwacji drogi przez oskarżonego kierującego samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...), który podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych omijał pojazd, jadący w tym samym kierunku prawym pasem ruchu, a który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszej.

Po potrąceniu pieszej oskarżony P. M. zaczął udzielać pokrzywdzonej pierwszej pomocy, a także wezwał na miejsce pogotowie ratunkowe.

Na miejsce zdarzenia przybyli również funkcjonariusze policji. Oskarżony P. M. i pokrzywdzona K. T. (1) zostali poddani przy pomocy urządzenia elektronicznego A. badaniom stanu trzeźwości. Przeprowadzone badania nie wykazały obecności alkoholu w powietrzu wydychanym przez obu uczestników wypadku.

Po zaistniałym wypadku K. T. (1) została przetransportowana do (...) w R., gdzie została przyjęta na(...) W trakcie tego pobytu pokrzywdzona była operowana. W wyniku przedmiotowego zdarzenia K. T. (1) doznała obrażeń ciała w postaci: złamania kości krzyżowej po stronie lewej, złamania kości kulszowej lewej i obu kości łonowych, złamanie paliczka dystalnego palca trzeciego ręki lewej, złamania wyrostka stawowego dolnego lewego kręgu L5, stłuczenia kolana prawego, odmy opłucnowej prawostronnej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres przekraczający siedem dni.

W wyniku niniejszego zdarzenia również samochód oskarżonego uległ uszkodzeniu, m.in. nastąpiło wgniecenie pokrywy silnika w dalszej części z prawej strony i przedniej części pokrywy oraz odprysk lakieru w dalszej części pokrywy z prawej strony.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego P. M. k. 41v i 100v - 101, zeznania pokrzywdzonej K. T. (1) k. 29v -30 i 101v - 102, zeznania świadków: P. P. k. 13v i 102v – 103, A. F. k. 16v i 103v - 104 i J. N. k. 11v i 103, protokoły z przebiegu badania na stan trzeźwości k. 3 i 4, protokół oględzin pojazdu k. 5 - 6, protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 7 – 8, szkic miejsca zdarzenia k. 26, dokumentacja fotograficzna k. 15, opinia lekarska k. 20.)

Oskarżony P. M. ma 29 lat. Jest żonaty, ma jedno dziecko w wieku jednego roku i oczekuje drugiego dziecka. Oskarżony posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest wykładowcą akademickim, osiąga miesięczny dochód w wysokości około 2000 zł netto. Posiada mieszkanie własnościowe o powierzchni 64 m² w R..

P. M. nie był leczony psychiatrycznie odwykowo i neurologicznie. Nie był również dotychczas karany.

(dowody: dane osobowe oskarżonego k. 99v, karta kara k. 23)

Oskarżony P. M. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Oskarżony podał, iż jechał lewym pasem ruchu ul. (...), a kiedy zorientował się, że samochód na prawym pasie ruchu zatrzymuje się przed przejściem dla pieszych, zaczął hamować i wpadł w poślizg – stracił panowanie nad pojazdem i nie był w stanie ominąć pieszej przechodzącej przez przejście. P. M. wyjaśnił, iż po zdarzeniu zajął się pokrzywdzoną, wezwał pogotowie ratunkowe, udzielił jej pierwszej pomocy. Oskarżony podał, że bardzo żałuje popełnionego czynu, odwiedzał pokrzywdzoną w szpitalu, przeproszał ją, prosił o wybaczenie oraz oferował i nadal oferuje jej każdą możliwą z jego strony pomoc.

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez P. M. są wiarygodne poza tą częścią w której podaje, że jego pojazd wpadł w poślizg i nie był w stanie ominąć pieszej przechodzącej przez przejście. Relacja oskarżonego w części w której Sąd dał mu wiarę znajduje potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej i pozostałych świadków zdarzenia.

Sąd nie dał wiary oskarżonemu że, nie mógł ominąć pieszej albowiem wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem. W tej części wyjaśnienia oskarżonego zostały wykluczone przez zebrany w sprawie materiał dowodowy z którego wynika, że do potrącenia pieszej doszło w efekcie niezachowania szczególnej ostrożności i nienależytej obserwacji drogi przez oskarżonego kierującego samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...), który podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych omijał pojazd, jadący w tym samym kierunku prawym pasem ruchu, a który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszej.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w całości na zeznaniach świadków: P. P., A. F. i J. N..

Zeznania świadka P. P. – kierowcy, który zatrzymał się celem umożliwienia pokrzywdzonej przejścia przez ulicę, jak również świadka J. N. – siedzącego w samochodzie zaparkowanym przodem w kierunku przedmiotowego przejścia dla pieszych dotyczyły miejsca i okoliczności w jakich doszło do potrącenia pieszej, sposobu ruchu pieszej, a także sposobu ruchu i zachowania oskarżonego, w tym po zaistniałym wypadku.

Obaj w/w świadkowie obserwowali całe zdarzenie i zeznali spójnie, iż piesza po zatrzymaniu się pojazdu na prawym pasie ruchu weszła na przejście normalnym, spokojnym krokiem i w ten sposób się po nim poruszała w kierunku szkoły – jest to również zgodne z zeznaniami pokrzywdzonej.

Świadkowie zeznali ponadto, że gdy dziewczyna przekroczyła linię rozdzielającą lewy i prawy pas ruchu, została potrącona przez samochód osobowy jadący lewym pasem ruchu, kierowany przez oskarżonego, który próbował zahamować, a następnie zjechał w lewo na pas zieleni i uderzył w latarnię.

Przesłuchana w sprawie A. F. nie była świadkiem dokładnie samego momentu potrącenia, ale widziała jak piesza upada na jezdnię. Świadek w swoich zeznaniach podała również jakie tego dnia panowały warunki drogowe oraz co działo się po potrąceniu K. T. (1).

W ocenie Sądu relacje wymienionych świadków są obiektywne, rzeczowe i konsekwentne, ponadto są one zbieżne ze sobą, z zeznaniami pokrzywdzonej, a także z częściowymi wyjaśnieniami P. M. i wzajemnie się uzupełniają.

Zdaniem Sądu na wiarę zasługują zeznania pokrzywdzonej K. T. (1) w zakresie w jakim pokrzywdzona pamiętała okoliczności zdarzenia, jej zeznania są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, a także zeznaniami wymienionych powyżej świadków. Wiarygodne jest również tłumaczenie pokrzywdzonej, że nie pamięta przebiegu całego zdarzenia, albowiem to koresponduje z rodzajem poważnych obrażeń jakich doznała. W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługuje również ta część zeznań K. T. (1), która dotyczy rodzaju obrażeń jakich doznała, procesu leczenia i skali cierpienia związanego z tymi obrażeniami i całym zdarzeniem.

Walor wiarygodności Sąd nadał także opinii lekarskiej sporządzonej przez lek. med. W. M.. Sąd podzielił opinię sporządzoną przez biegłego co do stwierdzonych obrażeń ciała u K. T. (1) oraz zawartych w niej wniosków co do wystąpienia skutków o których mowa w art. 157§1 k.k. . Opinia jest pełna, jasna została wydana w oparciu o nie kwestionowaną wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego i jako taka w pełni zasługuje na wiarę.

Sąd uznał za wiarygodne także pozostałe zgromadzone w sprawie i ujawnione na rozprawie dowody, w tym przede wszystkim protokoły oględzin pojazdów oraz miejsca wypadku drogowego, szkic miejsca zdarzenia drogowego k. 26, materiał poglądowy k.15, nadto kartę karną. Zdaniem Sądu w/w dokumenty zostały sporządzone w sposób prawidłowy i rzetelny, przez osoby kompetentne przez co są w pełni wiarygodne a ich treść, zarówno co do autentyczności jak i rzetelności, nie budziła wątpliwości Sądu, tym bardziej, że żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich wiarygodności.

Oskarżonemu P. M. zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Warunkiem ponoszenia odpowiedzialności karnej w oparciu o treść wymienionego przepisu jest wykazanie, że sprawca naruszył reguły ostrożnego postępowania z dobrem prawnym, tj. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zasady te ujęte są w odpowiednich przepisach określających sposób korzystania z ruchu, jak również są nimi reguły nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu. Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przepis ten co do zasady wyraża powinność zachowania przez uczestnika ruchu zwykłej ostrożności, mieszczącej się w ramach wymogów stawianych wzorcowi normatywnemu w postaci m. in. „dobrego kierowcy”, a więc osoby rozsądnej, rozważnej i odpowiedzialnej, która opanowała zasady uczestnictwa w ruchu, potrafi umiejętnie prowadzić pojazd i dysponuje niezbędnym minimum doświadczenia. W niektórych jednak sytuacjach, które cechują się wyższym

poziomem potencjalnego zagrożenia, ustawodawca nakłada na uczestników ruchu drogowego obowiązek zachowania szczególnej ostrożności.

Przestępstwo określone w art. 177 § 1 kk ma charakter materialny. Do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk. Konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym skutkiem zachodzi związek przyczynowy. Wynika z tego, że naruszenie obowiązującej reguły ostrożności musi stanowić przyczynę wypadku, a w konsekwencji również nastąpienia skutku.

Podmiotem występkę spowodowania wypadku komunikacyjnego może być jedynie uczestnik ruchu, którego dotyczy obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa, a więc kierujący pojazdem mechanicznym, pieszy, woźnica, rowerzysta, osoba prowadząca kolumnę pieszych i in.

Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być zarówno umyślne, jak i nieumyślne, natomiast wynikające stąd skutki dotyczące zdrowia muszą być objęte nieumyślnością. Przesądza to o kwalifikacji wypadku komunikacyjnego z art. 177 § 1 kk jako występkę nieumyślnego.

Odnosząc powyższe rozważania dotyczące znamion czynu zabronionego określonego w art. 177 § 1 kk do poczynionych ustaleń faktycznych Sąd uznał, że P. M. swoim zachowaniem, które miało miejsce w dniu 02.03.2016 r. wypełnił znamiona opisanego przestępstwa.

Oskarżony naruszył reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym, które były przyczyną zaistniałego wypadku. Zgodnie z treścią art. 26 ust. 3 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym, kierującemu pojazdem zabrania się omijania pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Przez szczególną ostrożność należy rozumieć ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (art. 2 pkt 22 ww. ustawy). Przejście dla pieszych zostało bowiem uznane za strefę szczególnie niebezpieczną. Pieszy znajdujący się na przejściu korzysta zatem ze szczególnej ochrony. Oznacza to, że kierujący pojazdem musi być szczególnie czujny i bacznie obserwować przejście dla pieszych, by gdy zajdzie taka potrzeba, zatrzymać pojazd przed przejściem i przepuścić pieszego; niejednokrotnie w takiej sytuacji może zajść potrzeba zmniejszenia prędkości.

W analizowanym stanie faktycznym oskarżony nie zachował tak rozumianej szczególnej ostrożności zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, w rejonie szkoły ze znakiem ostrzegawczym A-17 (uwaga dzieci) w szczególności nie obserwował w sposób wystarczający drogi - obszaru przejścia dla pieszych i jego okolicy. W wyniku tego omijał pojazd, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszej i doprowadził do jej potrącenia, w wyniku czego doznała ona obrażeń, które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres przekraczający siedem dni w myśl art. 157 § 1 kk.

Opisane wyżej naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, którego dopuścił się oskarżony stwarzało bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze i było bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku. Nie ulega również wątpliwości, iż określony przez ustawę skutek nastąpił. Konsekwencją naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu było doprowadzenie do potrącenia K. T. (1), przez co doznała ona obrażeń ciała, które to naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Gdyby oskarżony zachował szczególną ostrożność, należycie obserwował drogę, w szczególności nie omijał pojazdu znajdującego się na sąsiednim pasie ruchu w tym samym kierunku jazdy, który zatrzymał się celem ustąpienia pierwszeństwa pieszej K. T. (1), nie doszłoby do potrącenia pokrzywdzonej. Między wymienionym powyżej zachowaniem się oskarżonego, tj. nie zachowaniem szczególnej ostrożności i nieprawidłową obserwacją przez niego drogi, a skutkiem w postaci potrącenia pieszej i odniesionych przez nią obrażeń istnieje ścisły związek przyczynowy. P. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które miały zagwarantować nienastąpienie takiego skutku.

Naruszenia zasad bezpieczeństwa jak i popełnienia czynu oskarżony dopuścił się nieumyślnie, gdyż nie zachował on wymaganej w okolicznościach zaistniałych w dniu 2 marca 2016 r. ostrożności, co doprowadziło do spowodowania przez niego wypadku, następstwem którego było spowodowanie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż zachowanie pokrzywdzonej K. T. (1) było prawidłowe i zgodne z przepisami ruchu drogowego.

Wina oskarżonego P. M. nie budzi wątpliwości. Oskarżony bowiem w czasie popełnienia czynu był pełnoletni, a biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe należne każdemu dorosłemu człowiekowi, stwierdzić należy, iż miał on możliwość rozpoznania swojego zachowania. Poza tym nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę sprawcy oraz żadna szczególna sytuacja motywacyjna.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia występku z art. 177 § 1 k.k. i za czyn ten przy zastosowaniu art. 37a k.k. skazał go na karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł.

Określona w wyroku ilość stawek dziennych grzywny mieści się w granicach wyznaczonych przez ustawę, nie przekracza stopnia winy oskarżonego i jest adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego czynu. Ponadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę, aby kara spełniła swoje cele zapobiegawcze, które spowodować powinny, że oskarżony nie popełni ponownie tego typu czynu jak również jej cele wychowawcze polegające na uświadomieniu oskarżonemu stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. W niniejszej sprawie wymierzając karę w szczególności Sąd miał na uwadze, iż oskarżony dotychczas nie był karany, zaś jego postawa przed Sądem świadczy w pełni o istnieniu pozytywnej prognozy co do dalszego postępowania i należytego przestrzegania porządku prawnego. Z tych względów Sąd uznał, że wymiarzenie oskarżonemu kary grzywny jest w pełni uzasadnione.

Co prawda oceniając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego należało uznać, że jest on wysoki. Chodzi bowiem o to, że czyn oskarżonego godził w istotne dobra prawne jakimi są bezpieczeństwo w komunikacji oraz zdrowie uczestników ruchu, nadto oskarżony naruszył istotną zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wynika to z faktu, że do wypadku doszło na oznakowanym przejściu dla pieszych i pokrzywdzona odniosła dość rozległe obrażenia ciała. Jednakże wymierzając karę Sąd miał na względzie jak już wyżej zaznaczono fakt, że oskarżony jest osobą nie mającą wcześniej konfliktów z prawem, prowadzi ustabilizowany tryb życia, pracuje, założył rodzinę, wychowuje dziecko i oczekuje przyjścia na świat drugiego dziecka. Swoją osobą wyraża pożądaną postawę osobistą i obywatelską. Ustalając kwotę stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę okoliczność uzyskiwania przez oskarżonego zarobków w wysokości około 2 000 zł miesięcznie i fakt posiadania majątku w postaci mieszkania o pow. 64 m².

Zdaniem Sądu wymierzona kara, w obliczu przeważającej ilości okoliczności łagodzących jest sprawiedliwa i wystarczająca dla osiągnięcia celów zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Będzie stanowić dla oskarżonego realną dolegliwość wzmocniając w nim przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw w przyszłości i zapobiegając tym samym naruszaniu przez niego porządku prawnego. Jednocześnie Sąd uznał, iż wymiarzenie oskarżonemu kary w wyższym wymiarze miałyby jedynie charakter odwetowy i pozostawałyby w sprzeczności ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że pomimo tego, iż w przedmiotowej sprawie zachodziły ogólne przesłanki z art. 66 § 1 i 2 kk, Sąd nie umorzył warunkowo postępowania karnego, o co wnioskował obrońca oskarżonego. Sformułowanie z art. 66 § 1 kk "sąd może" oznacza, że zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w wypadku spełnienia wszystkich przewidzianych przez ustawę przesłanek jest prawem, ale nie obowiązkiem sądu. Przede wszystkim za taką decyzją przemawiała postawa pokrzywdzonej, która ostatecznie nie zgodziła się na warunkowe umorzenie postępowania karnego, godząc się jednocześnie na łagodny wyrok. Oskarżycielka posiłkowa K. T. (1) oświadczyła, iż na pewno do końca życia będzie miała uraz, żal, przez całe życie będzie ponosić konsekwencje przedmiotowego zdarzenia i nic już tego nie zmieni (k. 100). Pokrzywdzona podała, iż aktualnie czeka na kolejną operację – kolana prawnego, nadto zamierza ponownie skorzystać z pomocy psychologa, ponieważ nadal nie może sobie

poradzić ze skutkami przedmiotowego zdarzenia – boi się przechodzić przez przejścia dla pieszych, bez sygnalizacji świetlnej, a w związku ze zmianami pogody odczuwa ból w okolicy miednicy, ponieważ po złamaniu ma tam założone śruby i płytki (k. 102).

Mając więc na względzie zdanie pokrzywdzonej w tej kwestii, biorąc pod uwagę miejsce popełnienia czynu – oznakowane przejście dla pieszych oraz charakter odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń, które do chwili obecnej znacznie utrudniają jej – osobie młodej normalne funkcjonowanie, nadto biorąc pod uwagę fakt, iż pokrzywdzona do końca życia może odczuwać skutki przedmiotowego zdarzenia – w tym mieć trudności związane z możliwością posiadania potomstwa, bowiem zważyć należy, że w wyniku wypadku doszło u pokrzywdzonej między innymi do złamania obu kości łonowych Sąd uznał, iż oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania.

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu wobec faktu, że przestępstwo przypisane oskarżonemu zagrożone jest sankcją w postaci kary pozbawienia wolności do lat 3, a więc nieprzekraczającą 8 lat, zaś okoliczności jego popełnienia wskazują na to, iż w stosunku do P. M. cele kary zostaną osiągnięte poprzez orzeczenie kary innego rodzaju, Sąd kierując się treścią przepisu art. 37a kk jak już wyżej zaznaczono orzekł wobec oskarżonego karę grzywny.

Sąd na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. M. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku, zaliczając jednocześnie oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 02.03.2016 r., zgodnie z art. 63§4 k.k.

W ocenie Sądu z uwagi na charakter i rodzaj naruszenia reguł bezpieczeństwa oraz wynikłych stąd skutków należało orzec wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku. Orzeczony okres trwania zakazu będzie zdaniem Sądu wystarczający dla wychowawczego oddziaływania na oskarżonego jak i spełni w stosunku do niego funkcję represyjną. Orzeczony środek karny ma na celu wyłączyć oskarżonego na określony czas z uczestnictwa w ruchu drogowym w charakterze kierowcy pojazdu mechanicznego, by oskarżony uzyskał dystans do przedmiotowego zdarzenia, wyciągnął odpowiednie wnioski.

W szczególności by oskarżony w przyszłości zachowywał należyłą ostrożność i przestrzegał zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w kwocie 2 000 zł, zgodnie z jej wnioskiem. Zdaniem Sądu jest to kwota niewygórowana do krzywdy jaką poniosła pokrzywdzona i jest w pełni uzasadniona.

W przedmiotowej sprawie na koszty procesu złożyły się uzasadnione wydatki oskarżycielki posiłkowej – z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 1200 zł. Powyższa kwota wynika z § 11 ust. 1 pkt 1 i ust 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości uznając, że ich poniesienie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową i rodzinną, wysokość osiąganych dochodów, także ze względu na orzeczoną przedmiotowym wyrokiem karę grzywny i kwoty zasądzone od niego na rzecz oskarżycielki posiłkowej.

SSR Wioletta Zawora